

WŁODZIMIERZ KORSAK

ur. 1928; Lubartów



Miejsce i czas wydarzeń	Żabia Wola, II wojna światowa
Słowa kluczowe	życie codzienne, majątek Żabia Wola, park, ogrodnik, fotografie rodzinne, fotografia opowiadana

Park w Żabiej Woli i ogrodnik Okoń

Park w Żabiej Woli to był duży obszar, w każdym razie kilka hektarów było tego parku, bo to był park ze spadkiem do takich stawów i za parkiem był ogród warzywny. W tym parku było miejsce na gry do siatkówki, do tenisa, no i poza tym, żeby się poganiać.

Roślinnością się opiekował ogrodnik, pan Okoń, pamiętam jeszcze jego nazwisko. To był taki starszy pan, miał dwie duże cieplarnie, tam pełno kwiatów było i zajmował się właśnie parkiem, znaczy miał ludzi, którzy tam przycinali, kosili, nie było kosiarek, natomiast były kosy do koszenia. Trawę kosili, jeśli chodzi o koszenie, to nad ranem, kiedy było wilgotno, nieraz pytałem się dlaczego nie w dzień, no bo w dzień trawa jest sucha i kosa po wierzchu się ślizgała, natomiast po mokrej trawie to bardzo łatwe było ścinanie, ja się nauczyłem od nich też kosić.

Data i miejsce nagrania	2019-08-27, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Piasecka
Transkrypcja	Aleksandra Drewniak
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"